

Od autora: ...procesy

na mokrej ulicy pada deszcz. czekam aż przypadek
rzuci mnie w ciebie, *a ty łap sens dosłowny*.

czas jest i nie można za nim nadażyć,
strzepuję okruszki z tamtego popołudnia.
parę godzin schowałem pod płaszczem.

czuję, że moim przeznaczeniem jest naprawiać
wydłubane wersy, o identycznych parasolach zmysłów.
gaśnie już światło, a sen nie chce leżeć w łóżku.

dopadł mnie spokój na objętość ramion.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

bosski_diabel, dodano 15.01.2017 08:27

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.